Sygn. akt ***I 1 C 789/22 upr.***

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2022 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny Sekcja ds. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Żelewska

po rozpoznaniu dnia 13 grudnia 2022 roku w G.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa ***(...) sp. z o.o. z siedzibą w T.***

przeciwko ***D. W.***

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. kosztami procesu obciąża powódkę, uznając je za uiszczone.

UZASADNIENIE

Powódka (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. wniosła pozew przeciwko D. W. o zapłatę kwoty 6.010,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w wyniku odczytu gazomierza w lokalu przy Al. (...) w G. stwierdzono, że pozwany nie miał zawartej umowy, która została rozwiązana przez sprzedawcę paliwa gazowego i stwierdzono różnicę w stanie aktualnego na dzień odczytu zużycia gazu oraz zużycia na dzień rozwiązania umowy przez sprzedawcę paliwa. Wobec tego działająca u powoda Komisja ds. nielegalnego poboru gazu ustaliła odpowiedzialność odbiorcy za nielegalny pobór gazu i wysokość opłaty z tego tytułu. Następnie, pismem z dnia 27 marca 2018r. powód poinformował pozwanego o stwierdzeniu nielegalnego poboru gazu i sposobie naliczenia opłaty oraz możliwości wniesienia odwołania, a także wystawił notę obciążeniową na kwotę 6.010,35 zł z terminem płatności do dnia 10 kwietnia 2018r., która nie została opłacona przez pozwanego.

(pozew, k. 3-3v)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

(sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 25)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 czerwca 2014 roku została rozwiązana zawarta z pozwanym D. W. umowa na dostawę i sprzedaż paliwa gazowego do lokalu przy Al. (...) w G..

(dowód: załącznik do noty obciążeniowej, k. 5v)

W dniu 1 marca 2018 roku pracownicy (...) sp. z o.o. przeprowadzili kontrolę dotyczącą sprawdzenia prawidłowości eksploatacji i działania układów pomiarowych oraz rozliczeń zużycia paliw gazowych, ustalenia, czy pobierane jest

paliwo bez zawarcia umowy albo z częściowym lub całkowitym pominięciem układu pomiarowego i sprawdzenia dotrzymywania warunków umowy. W trakcie kontroli sprawdzono plomby, stan liczydła i obudowę gazomierza, nie wnosząc żadnych uwag. Jednocześnie dokonano odczytu stanu gazomierza o nr fabrycznym (...) znajdującego się w lokalu pozwanego. W momencie kontroli stan licznika wynosił (...).523 m^3.

(dowód: protokół kontroli z dnia 1 marca 2018r., k. 6v)

W dniu 27 marca 2018r. powódka skierowała do pozwanego pismo informujące, iż w wyniku rozwiązania umowy na dostawę gazu do lokalu przy ul. (...) w G. przez (...) sp. z o.o. wystąpiła różnica stanów gazomierzy na dzień rozwiązania umowy i dzień demontażu gazomierza. Jak wskazano, zgodnie z Taryfą nr 6 pkt 9.1 i 9.2 ilość gazu nie rozliczona w ramach umowy została zakwalifikowana jako nielegalny pobór gazu. Jednocześnie powódka przesłała notę księgową nr (...) na kwotę 6010,35 zł z 14 - dniowym terminem płatności.

W dołączonym do ww. pisma protokole wskazano, że za podstawę naliczenia opłaty za nielegalny pobór gazu powódka przyjęła ilość paliwa (przeliczoną na jednostki energii tj. kWh) stanowiącą różnicę pomiędzy stanem gazomierza w dniu jego demontażu (7451 m^3) a ilością oszacowaną na dzień rozwiązania umowy (5453 m^3) w wysokości (...) oraz trzykrotność ceny referencyjnej gazu (0,0914 zł/kWh x 3).

(dowód: pismo powoda z dnia 27 marca 2018r., k. 5, protokół z dnia 27 marca 2018r., k. 5, nota obciążeniowa, k. 5v, zpo k. 8)

Pismem z dnia 5 czerwca 2018 roku powódka ponownie wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 6.057,61 zł, na co składały się opłata w kwocie 6.010,35 zł oraz odsetki za opóźnienie w kwocie 47,26 zł - w terminie 14 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Wezwanie zostało pozwanemu doręczone w dniu 13 czerwca 2018 roku.

(dowód: ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty, k. 7, zpo k. 7v)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w całości na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez powoda. Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że dowody z dokumentów złożonych do akt niniejszego postępowania są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności ani prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Sąd z urzędu także nie dopatrzył się żadnych śladów przerobienia, podrobienia i czy też innej ingerencji.

Zważyć należało, że swoje roszczenie powód wywodził z przepisu art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku - Prawo energetyczne (Dz.U. z 2022 r. poz. 1385 ze zm.), zgodnie z którym w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z definicją ustawową zawartą w art. 3 ust. 18 Prawa energetycznego nielegalne pobieranie paliw lub energii stanowi pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Należy uznać, że użyte przez ustawodawcę wyrażenie "bez zawarcia umowy" odnosi się do sytuacji, w której dochodzi do poboru energii w czasie, gdy odbiorcę nie łączy z przedsiębiorstwem energetycznym stosowna umowa, bez względu na jej formę (vide: M. Czarnecka, T. Ogłódek (red.), Prawo energetyczne. Efektywność energetyczna. Tom I. Komentarz. Wyd. 2, Warszawa 2023). W doktrynie wskazuje się, że opłata wynikająca z art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego jest swoistą opłatą zryczałtowaną ustalaną w taryfie, która jest naliczana zawsze z tytułu nielegalnego poboru energii i w rozumieniu prawa (z uwagi

na źródło powstania zobowiązania jakim w tym szczególnym przypadku jest taryfa) stanowi rekompensatę z tytułu wyrządzonej szkody z tytułu nielegalnego poboru energii. Teza ta została poparta wyroku SA w Białymstoku z 20 września 2012 r. (ACa 385/12, niepubl.), który stwierdził, że: "Z treści art. 57 ust. 1 ustawy z 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne ani w jego uprzednim brzmieniu, obowiązującym na datę nielegalnego poboru gazu przez pozwanego, ani w brzmieniu po nowelizacji dokonanej ustawą z 8 stycznia 2010 r. (Dz.U. Nr 21, poz. 104), nie wynika, by w wypadku stwierdzenia nielegalnego poboru gazu, możliwość pobierania opłaty określonej w taryfie istniała tylko w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie rzeczywistej szkody. Podobnie, błędne jest założenie, iż aktualna treść przepisu art. 57 ustawy stanowi jednoznacznie, że przedsiębiorstwo energetyczne powinno dochodzić od odbiorcy odszkodowania na zasadach ogólnych. Zarówno bowiem w poprzednim brzmieniu, jak i aktualnie, wymieniony przepis daje przedsiębiorstwu energetycznemu alternatywne uprawnienia, bądź do pobierania od odbiorcy opłaty w wysokości określonej w taryfie, bądź też dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych, zwłaszcza w przypadku, gdy z nielegalnym poborem energii lub paliwa związane są inne szkody, których sama opłata taryfowa mogłaby nie wyrównać. Opłaty za kradzież energii lub paliwa zawierają w sobie tak element odszkodowawczy, jak i represyjny, gdyż bez wątpienia przedsiębiorstwo energetyczne w związku z kradzieżą ponosi szkodę, jednocześnie jednak podmiot za zachowanie się sprzeczne z prawem ponosi kary, których wysokość ustalona jest jako wielokrotność normalnych opłat za dostawę energii elektrycznej i co symptomatyczne, uregulowania w tym zakresie zostały wolą ustawodawcy zamieszczone w rozdziale 7 ustawy – Prawo energetyczne zatytułowanym "Kary pieniężne" (...)". W orzecznictwie sądów powszechnych dominuje stanowisko, że zastosowanie przez przedsiębiorstwo energetyczne opłaty na podstawie art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego jest jednym ze sposobów dochodzenia naprawienia szkody wynikającej z nielegalnego poboru energii elektrycznej [A. W.-P. (red.), Interdyscyplinarne problemy]. Prezentowane jest również stanowisko, według którego opłata przewidziana w art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego pełni zarówno funkcję odszkodowawczą, jak i represyjną (por. wyrok SO: w S. z 20 września 2013 r., VIII Ga 197/13 i w N. z 10 kwietnia 2014 r., III Ca 68/14, (...) W orzecznictwie sądów administracyjnych wyrażony został pogląd, że art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego wprowadza szczególny rodzaj odszkodowania obciążającego odbiorcę względem dostawcy energii oraz szczególny sposób obliczenia wysokości tego odszkodowania, zaś opłata taryfowa ma charakter odszkodowawczy (wyrok NSA z 16 września 2010 r., I (...), L. oraz z 23 marca 2010 r., I (...) 331/09, L.) (por. M. Czarnecka, T. Ogłódek (red.), Prawo energetyczne. Efektywność energetyczna. Tom I. Komentarz. Wyd. 2, Warszawa 2023).

W świetle powyższego wywodu należało uznać, że ww. opłata o jakiej mowa w art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego ma charakter odszkodowawczy. Zgodnie zaś z treścią art. 442^1 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jak wskazuje się w orzecznictwie ww. termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg, niezależnie od wiedzy powoda o możliwości wystąpienia z powództwem o odszkodowanie, z chwilą dowiedzenia się przynajmniej o niektórych uszczerbkach wywołanych czynem niedozwolonym. Ponadto przyjmuje się, że okres przedawnienia rozpoczyna swój bieg od chwili, gdy poszkodowany przy zachowaniu należytej staranności dowiedziałby się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie nie jest rekonstrukcją rzeczywistego stanu jego świadomości, lecz stanowi przypisywanie mu świadomości wystąpienia szkody według kryteriów zrelatywizowanych do właściwości podmiotowych poszkodowanego, dostępnej mu wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego, w szczególności co do powiązania zaistniałej szkody z określonym czynem niedozwolonym. W konsekwencji wiedza poszkodowanego o naruszeniu jego praw, bezprawności czynu czy o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej nie ma wpływu na bieg okresu przedawnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 lipca 2020 r., I ACa 500/19, L.). W przypadku poszkodowanego będącego przedsiębiorcą – jak powód – należy mieć także na względzie przepis art. 355 § 2 k.c., zgodnie z treścią którego należytą staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności.

Przenosząc powyższe rozważania natury ogólnej na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że strona powodowa wywodziła, że stwierdzenie nielegalnego poboru gazu wraz z ustaleniem osoby odpowiedzialnej za szkodę nastąpiło w marcu 2018 roku (co powódka wiązała z przeprowadzeniem kontroli stanu gazomierza). Pozew natomiast wniesiono w dniu 30 grudnia 2021 roku, a więc przed końcem roku kalendarzowego, w którym upłynął okres trzech lat od dnia kontroli. Jednak mimo powyższego, zdaniem Sądu, nie sposób uznać, że powódka wytoczyła powództwo przed upływem terminu przedawnienia. Stosownie do przytoczonego powyżej orzecznictwa Sąd badał, kiedy przy zachowaniu należytej staranności powód mógł się najwcześniej dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Mając na względzie profesjonalny charakter działalności powoda należało uznać, że przy zachowaniu należytej staranności powód mógł o wiele wcześniej dowiedzieć się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zważyć należy, iż w załączniku do noty obciążeniowej wskazano, że umowa o dostarczanie paliwa gazowego została rozwiązana w dniu 27 czerwca 2014. Mimo powyższego, licznik gazu nie został zdemontowany, a instalacja gazowa w lokalu zajmowanym przez pozwanego nadal była podłączona do sieci dostawcy gazu, o czym sprzedawca gazu wiedział, skoro później zlecał kontrole układu pomiarowego i odczyty stanu licznika. W związku z tym, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego należało uznać, że już w 2014 roku powódka miała świadomość nielegalnego poboru gazu lub co najmniej mogła się o tym dowiedzieć przy dochowaniu należytej staranności, np. zlecając kontrolę stanu licznika niezwłocznie po rozwiązaniu umowy. Świadomość powódki dotyczyła zarówno samego faktu poboru gazu jak i osoby sprawcy szkody. Wszak, powódka wiedziała z kim była zawarta umowa, która została rozwiązana w 2014 roku. Wobec powyższego należało uznać, że w dniu wniesienia pozwu roszczenie było już przedawnione. Zgodnie zaś z treścią art. 117 § k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

W ocenie Sądu nie sposób uznać, aby w realiach niniejszej sprawy znajdował zastosowanie termin przedawnienia, o jakim mowa w art. 442^1 § 2 k.c. stanowiący, że jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Znane jest Sądowi orzecznictwo dotyczące przestępczego charakteru czynu polegającego na pobieraniu energii bez umowy, niemniej w okolicznościach niniejszej sprawy strona powodowa nie wykazała wszystkich znamion przestępstwa. W myśl przepisu art. 278 § 1 k.k. kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Wedle natomiast przepisu art. 278 § 5 k.k. przepisy § 1, 3 i 4 stosuje się odpowiednio do kradzieży energii lub karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego. Jak wskazuje się w orzecznictwie "istota przestępstwa kradzieży energii elektrycznej polega na korzystaniu z tej energii z pominięciem przyjmowanego w stosunkach danego rodzaju sposobu uzyskania lub korzystania z energii" (vide: wyrok SN z 25 września 2012 r., IV KK 167/12, Prok. i Pr. – wkł. 2013, Nr 2, poz. 2). Dlatego przyjmuje się, że kradzież energii polega na bezprawnym uzyskaniu dostępu do źródła energii i korzystaniu z niej bez odpowiedniej umowy (vide: postanowienie SN z 1 września 2010 r., IV KK 73/10, OSNKW 2010, Nr 10, poz. 93) albo nawet wyłącznie na bezumownym korzystaniu z energii, do której bezprawny dostęp został uzyskany wcześniej przez inną osobę (vide: wyrok SN z 25 września 2012 r., IV KK 167/12, Prok. i Pr. – wkł. 2013, Nr 2, poz. 2). W doktrynie wskazuje się, że kradzież we wszystkich typach z art. 278 k.k. jest przestępstwem ***umyślnym*** i kierunkowym, znamiennym celem. Treścią celu w przypadku kradzieży rzeczy, energii lub karty bankomatowej jest przywłaszczenie. Sprawca działa w celu przywłaszczenia, jeśli zamierza traktować cudzą rzecz, energię lub kartę jako własną, czyli włączyć ją do swojego majątku (por. A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2019). Zgodnie z art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Jak wskazuje się w orzecznictwie umyślne popełnienie czynu zabronionego musi mieć swe podłoże intelektualne obejmujące wiedzę (zaktualizowaną w świadomości sprawcy) o okolicznościach stanu faktycznego, w jakich sprawca funkcjonuje. Nie może on wszak chcieć lub godzić się na coś, czego w ogóle nie dostrzega oraz nie obejmuje swoją percepcją. Podłożem zamiaru w obu jego postaciach jest zatem świadomość występowania okoliczności, które stanowią swoisty kontekst dla owego chcenia lub godzenia się (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 kwietnia 2018 r., II AKa 53/18, L.). W rozpatrywanym przypadku powódka nie wykazała, że pozwany działał umyślnie w celu przywłaszczenia energii. Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.)

okoliczności te winna wykazać właśnie strona powodowa, jednak mimo zobowiązania - zarządzeniem z dnia 27 czerwca 2022r. - do ustosunkowania się do sprzeciwu i wskazania wszystkich twierdzeń i dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania, powódka nie podjęła żadnej aktywności, w szczególności nie przedłożyła wypowiedzenia umowy ani też dowodu jego doręczenia pozwanemu. Z tego względu nie sposób uznać, aby pozwany miał świadomość, że dostawca gazu złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy i tym samym by pozwany świadomie korzystał z paliwa gazowego bez umowy. W tych okolicznościach nie ma podstaw do uznania, że pozwany dopuścił się do występku stypizowanego w art. 278 § 1 k.k. bądź w art. 278 § 5 k.k., a tym samym do zastosowania dwudziestoletniego terminu przedawnienia.

W tym stanie rzeczy, powództwo na podstawie art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawa energetycznego a contrario w zw. z art. 117, 118 k.c. i art. 442^1 § 1 k.c. podlegało oddaleniu, o czym mowa w punkcie I. wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II. na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości powódkę jako stronę przegrywającą niniejszy spór, jednocześnie uznając, że wszelkie należne koszty zostały już poniesione. Z uwagi na fakt, że pozwany nie poniósł żadnych kosztów związanych z udziałem w niniejszej sprawie (występował samodzielnie) brak było podstaw do orzekania o obowiązku zwrotu kosztów na jego rzecz od strony powodowej.